

KIEROWNIK

CHÓRÓW

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ORGANISTÓW.

Redakcja i Administracja: II Aleja № 38.

Prenumerata: Rocznie 6.00 zł.	Jednorazowe ogłoszenia za stronę $\frac{1}{1}$ 40 zł., $\frac{1}{2}$ 20 zł., $\frac{1}{4}$.
Półrocznie 3.00 zł.	10 zł., $\frac{1}{8}$ —5 zł., $\frac{1}{16}$ —2.50 zł. Ogłoszenia w abonamen-
Kwartalnie 1.50 zł.	cie rocznym 10 proc. taniej.

Przygotowanie do samodzielnej nauki historii muzyki.

(Ciąg dalszy).

Rozwój formy muzyki organowej. Dążność do rozwoju muzyki i połączenia jej ze śpiewem, wpłynęła na powstanie literatury organowej. Forma muzyki wokalne ułatwiła powstanie tak zw. tabulatury organowej. W wieku XVI kompozytorowie, jak, we Francji: Landino, w Niemczech: Konrad Paumann i Hans Ketter, w Polsce: Jan z Lublina i inni, zajmowali się opracowaniem kilkugłosowej muzyki organowej. Na końcu XIV wieku, śpiewy religijne a nawet i świeckie przełożone na tabulaturę organową, były używane do gry organowej w kościołach. Mistrzowie weneccy: Adryan Willaert, Klaudjusz Merulo i Jan Gabrieli, wyrobili pewien rodzaj stylu organowego. Pierwsze sztuczki w nowym stylu na organy napisał Jan Gabrieli. Do możliwej na owe czasy doskonałości, styl ten doprowadził Girolamo Frescobaldi. On i uczeń jego Froberger, zasłużyli się ustaleniem motywu pieśni do harmonji, kanonu do fugi.

W Niemczech, z pośród innych, wyszczególnił się Samuel Scheidt zm. w 1654 r. Jego muzyka organowa uwydatnia się w warjacjach układanych na tematach pieśni ludowych. Dalszy rozwój formy organowej zawdzięczyć należy Janowi Pachelbel, który w kompozycjach swoich odznacza się jednością toniczną tematów ustanawiając wyraźny podział fugi. Po nim odznaczyli się: Buxtehude, Bruns i inni, jednak formę muzyki organowej i styl organowy, do ostatecznego wykończenia doprowadził Jan Sebastian Bach.

Z LITURGJI.

Od Zielonych Świątek biskupi zaczynają udzielać Sakramentu Bierzmowania. Najpierw, gdy biskup wchodzi do kościoła, organista z swoim chórem wykonuje: Ecce sacerdos.... W progę podaje proboszcz biskupowi kropidło. Biskup kropi, następnie kładzie kadzidło do kadzielnicy i zostaje przez proboszcza okadzony. Przyszedszy przed W. Ołtarz, biskup klęka, proboszcz zaś stojąc po stronie Epistoły, zwrócony ku biskupowi śpiewa: Protector.... Od: Et respice in faciem Christi tui. V. Salvum.... O. Deus meus sperantem in te. V. Nihil.... O. Et filius iniquitatis non apponit nocere ei. V. Domine.... O. Et clamor meus od te veniat. V. Dominus.... O Et cum Spiritu tuo. V. Oremus.... O Amen. Następnie biskup błogosławi lud, wygłasza mowę, kler odmawia: Confiteor... poczem biskup udziela odpustu. Potem biskup ubrany w czarną kapę i stulę, odprawia modły za umarłych zaczynając antyfoną: Si iniquitatis.... Dalej, jak zwykle podczas nabożeństw za umarłych, poczem biskup umywa ręce, zdejmując mitrę a wyciągając ręce mówi: Spiritus..... O. Amen, żegna się: Adjutorium nostrum... O. qui fecit celum [et] terram, V. Domine.... O. Et clamor meus od te veniat, V. Dominus.... O. Et cum Spiritu tuo, V. Oremus.... O. Amen. Teraz następują prośby o 7 darów Ducha św. Organista odpowiada 5 razy: Amen. Biskup rozpoczyna bierzmowanie, przy którym namaszcza św. Chryzmem czoła przyklękających do bierzmowania, nadaje imiona i uderza lekko w policzki. Chrzestni rodzice kładą bierzmowanym prawą rękę na prawych ramionach.

Po bierzmowaniu biskup umywa ręce a chór śpiewa: Confirma hoc Deus quod operatus es in nobis a templo sancto tuo quod est in Jeruzalem. Gloria Patri.... Confirma.... Po tem biskup wstaje i mówi: Ostende nobis.... Dominus vobiscum.... Oremus.... i zakończy ceremonję udzieleniem bierzmowanym błogosławieństwa.

W sprawie stałych pensji.

W Sejmie podczas debaty nad projektem ustawy o składkach na rzecz kościoła katolickiego, powstały dwa stronnictwa, jedno przeciw projektowi, drugie za projektem. Przeciwnicy nazwali ustawę prezentem dla kleru, przyczem zaatakowano też jednego z księży biskupów, wołając że zasłużył sobie na wybicie szyb, jakoteż zaczepiono sprawy dochodów kościelnych, agitacje z ambon i t. p.

Zwolennicy ustawy broniąc jej brzmienia, mówili najwyraźniej, że nie jest ona prezentem dla kleru katolickiego, bo ze składek nią objętych, do kieszeni księży nie wpłynę ani jeden grosz. Składki wymienione będą użyte wyłącznie na utrzymanie świątyń, ich potrzeb oraz potrzeb służby kościelnej.

Szkoda jednak, że ustawa nie określa jaki procent z pobranych sum należy

rozdzielić między organistów, bo przecież do służby kościelnej należy i duchowieństwo. Dodać też należy, że przecież w załączniku A. do Konkordatu, wyznaczono fundusze na potrzeby kościelne. Czyżby wymieniony załącznik utracił moc obowiązującą?

Na razie organiści nie mogą wpłynąć na zmianę brzmienia ustawy. Muszą jednak organizować się aby w razie potrzeby, można było prosić o uchwałę noweli do ustawy, która jasno i dobitnie określałaby wysokość sumy przeznaczanej na rzecz pensji dla organistów.

Śpiew kościelny milknie...

Gdzie tylko się obrócić, słyszymy głosy o potrzebie postępu, widzimy tego postępu objawy i zdobycze. Że postęp, czyli stałe polepszanie siebie samych oraz wszystkiego co nas otacza, jest potrzebne, nie ulega żadnej wątpliwości. Niestety, wielu ludzi źle rozumie znaczenie i potrzeby postępu i zamiast postępować naprzód, cofa się nieustannie. Niejednym przewróciło się w głowie, więc zdaje mu się, że jest postępowym ubierając się nad stan, że dobrze czyni lekceważąc i zarzucając staropolskie stroje i zwyczaje, do których przodkowie nasi wielką przywłączywali wagę. Gorzej

Zakład Budowy Organów

B-ci RIEGER, Karniów

Ekspozytura w Krakowie

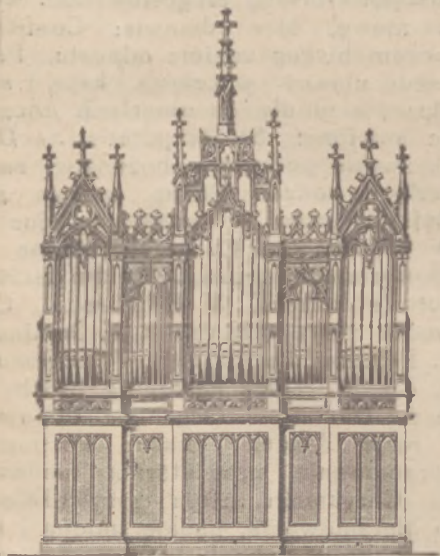
ul. Tenczyńska 4 m. 11.

Buduje organy kościelne światowej sławy. Dotąd wybudowano 2,550 organów we wszystkich kulturalnych państwach, przy tem kilkaset w Polsce.

Firma sprowadza większą część surowca jak: blachę cynkową, dęblinę, sosny i węgiel z Polski.

Referencje pierwszorzędných znawców polskich na życzenie do przejrzenia.

W ostatnim czasie dostarczone organy: Janów Gleszowlec przy Katowicach 75 brzm. gł. 3 man Kraków — kościół Najśw. Serca Jezus. 33 brzm. gł. it.d. Zakopane, Warszawa 6 organów, Lublin it.d.



jest, gdy fałszywie pojmowany postęp, zaczął niektórzy stosować w rzeczach wiary. Klękanie w kościele na jedno kolano, lekceważenie świętych obrzędów, rozmowy i śmiechy w domu bożym podczas uroczystych nabożeństw i cały szereg podobnych objawów lekceważenia świętego miejsca, to także zgubne skutki błędnie rozumianego postępu. Dzięki różnego rodzaju „postępowcom”, milknie coraz bardziej piękny śpiew kościelny. Staropolskie „Godzinki” i inne pieśni pobożnie śpiewają tylko jednostki, coraz rzadziej, przeważnie ludzie starsi. młodzież zaś milczy, stoi sztywno, nie klęka, bo spodni szkoda zabrudzić, lub wąska suknia nie pozwala, nie śpiewa, bo nie umie najprzód, a potem się wstydzil, sądząc, że śpiew jest niezgodny z postępowaniem. Z tem błędnem tłumaczeniem sobie przez niektórych postępu, musimy skończyć jak najprędzej. Organisci nasi, mają tu szerokie i wdzięczne pole do pracy i zasługi. Organizowanie chórów przy kościołach i kół śpiewaczych po parafjach, powinno być dziełem organistów naszych. Organisci też powinni zaszczeplać w sercach młodzieży zamiłowanie do pieśni kościelnej i tej wesołej, swojskiej, swobodnej, nie bezwstydnej piosenki, która podnosi każdego na duchu rozwesela uszlachetnia, czyni go lepszym, miłszym Bogu i ludziom. Nie możemy jednak żądać, aby tak wielkiemu zadaniu na polu śpiewu kościelnego i szerzeniu w społeczeństwie kultu pieśni wogóle, podołać mieli sami tylko organisci bez

niczyjej pomocy. Tej pomocy, zarówno moralnej jak i materialnej udzielić im powinno zarówno Duchowieństwo nasze, jak i nauczycielstwo, oraz wszyscy światli i dobrej woli ludzie. Wszak do wyuczenia kogoś sztuki poprawnego śpiewu, potrzeba nietylko czasu i pracy, ale potrzebne są również światło i opał zimą, odpowiedni lokal, nuty, podręczniki i instrument muzyczny, gdyż tylko przy tych wszystkich pomocach, organista podoła zadaniu. Organisci nasi ze swej strony robią co mogą, nie szczędzą pracy i zabiegów — lecz smutne to, iż mimo wymagań, mimo złośliwej krytyki — w tej ciężkiej pracy pozostawieni są sami sobie — nie doznają z niej żadnej pomocy i poparcia.

Słowa zachęty wypowiedziane z kazałnicy przez kapłana, a wzywające młodzież do zakładania chórów śpiewaczych, kilka lub kilkanaście złotych z dochodów na potrzeby kościoła, przeznaczone na wspomniane wyżej pomoce, zwłaszcza przy organizowaniu chórów kościelnych, pomoc fachowa i dobra rada ze strony Duchowieństwa, wielkie mogą mieć znaczenie.

Nie lekceważmy i nie odkładajmy tej sprawy, lecz zajmijmy się nią, bo to nasz święty obowiązek.

Zwróćmy ważniejszą uwagę na warunki w jakich odbywać się musi praca organistów — pragnących mieć chór kościelny!!

Stanisław Sudół
organista w Chlewiskach.

Panna lat 21, wielkopolanka, sumienna, z ukończoną szkołą gospodarczą, bardzo biegła w rachowaniu, poszukuje posady ekspedjentki lub t. p. w Częstochowie.

Łaskawe zgłoszenia do Administracji.

Zygmunt Kiedrzyński (Lublin).

Zapomnieni Ludzie.

Mamy wśród siebie pewien odłam ludzi,
Co żyją niby z pod prawa wyjęci,
O los zatroszczyć ich nikt się nie trudzi,
Jakby to byli intruzi wykleci.
Ciężka ich praca nie daje korzyści,
To parafjalni nasi organisci.

Pozostawieni tak na łasce losu,
Bez stałej gaży ni też skiby roli,
Z tonem organu wyprężają głosy,
Wyśpiewać Bogu, co ich gnębi, boli,
Wierząc, że Stwórca i Pan litościwy,
Skróci złą dolę, — da żywot szczęśliwy.

Los ich wszechstronnie godzien jest litości,
Gdyż wielu dziś z nich łaknie kęsa chleba,
Zabezpieczonej nie mają starości,
Na utrzymanie jakie im potrzeba,
Choć protestują wysiłek ich próżny,
W upokorzeniu muszą żyć z jałmużny.

A wszak ci ludzie potrzebni koniecznie:
Zadna parafia bez nich być nie może,
Chociaż łązy ronią, jednak bezskutecznie,
Więc wegetują, że pożał się Boże,
Przy mrówczej pracy wśród znoju i troski
Z sarkazmem ciągną swój rydwan dziadowski.

Czas już pomyśleć o tych zapomnianych,
Co żywot wiedzą o żebraczym chlebie,
Pomnąc, że mamy w nich ludzi oddanych,
Gotowych pomoc nieść w każdej potrzebie,
Wszak i oni dzieci polskiej ziemi,
Czemuz, mój Boże, tak upośledzeni!

Wy, organisci, zaś ze swojej strony,
Winniście silnie się zorganizować,
Wspólny front stworzyć do samoobrony,
By solidarnie bołaczki traktować:
Dzwonić na alarm, by was nie krzywdzono,
Boć pracujecie: „pro publico bono”.

Rozmaitości.

Jeżeli nasz Czytelnik pisma nie otrzyma, ma prawo bezpłatnej reklamacji. Na zwykłej kartce pisze się: numeru Kierownika Chórów z dnia..... nie otrzymałem. Kartkę wkłada się do koperty, której nie wolno zaklejać, na niej grubymi literami napisać: „Reklamacja” następnie adres do naszej administracji lub redakcji.

Z okazji Roku Świętego, znany kompozytor L. Perosi napisał nowy utwór do słów wybranych przez Ojca św. „Adoramus Te Christe et benedicimus Tibi, quia per sanctam Crucem Tuam redemisti mundum. Kompozycja napisana na 8 głosów.

W parafii O. proboszcz zwolnił organistę i pobił. Sprawa oparła się o Kurję Biskupią. O wyniku doniesiemy w następnych numerach naszego pisma.

Organista K. został zwolniony z posady. Żona jego ze zmartwienia zachorowała. Umieszczono ją w szpitalu za który musi płacić organista, bo nie był ubezpieczony ani w Kasie Chorych, ani też w Tow. Ubezpieczeń.

Proboszcz w pewnej parafii używa kościelnego do swojej pracy prywatnej, w kościele zaś każe robić za niego organistów. Organista musi najpierw odmówić z księdzem ministranturę, następnie zabiera dzwonek, biegnie na chór, gdzie gra na organach, śpiewa i dzwoni, ku uciesze parafjan.

Podczas ferii wakacyjnych, nauczycielstwo szkół średnich, pomimo posiadanych kwalifikacji, na własny koszt musi jechać na kursa. Wobec tego jak wyglądają ci organisci, którzy nie posiadają żadnych kwalifikacji, albo mają je tylko na papierze zaś w praktyce są bardzo słabi, a o kursach doszkalających nie myślą. Ci organisci powinni pamiętać, że już nie długo będzie można zajmować posady bez kwalifikacji zawodowych. Jeśli do tej pory zajmują posady, to tylko dla tego, że nikt nie porusza tej kwestji na drodze urzędowej. Regulamin określa kwalifikacje organistów, i na prośbę organistów, J. E. Ks. Biskup, może zmusić do uszanowania swoich rozporządzeń. A co potem stanie się z organistami bez kwalifikacji?

Aby pomóc organistom w zdobyciu kwalifikacji, otwieramy corocznie kursa, wydajemy wykłady pisemnie i t. d. ale

wielu organistów, nie chce wiedzieć o tem; dopytują się tylko o lepsze posady. Trzeba jednak wziąć się do pracy dopóki jest czas i sposobność ku temu. W tym roku też rozpoczynają się u nas kursa wakacyjne, dwutygodniowe i miesięczne, na których można wiele skorzystać, bo z każdym słuchaczem pracuje się osobno. Należałoby je wykorzystać.

Cztery śpiewy na Boże Ciało w odpisie; Homo quidum, Respexit Elias. Misit me i O Sacrum, na cztery głosy mieszane, krótkie, melodyjne i łatwe do nauczenia, do nabycia w naszej administracji, za nadesłaniem 2 zł. 50 gr.

Prosimy naszych Czytelników o nadesłanie prenumeraty oraz o rozszerzenie poczytności naszego pisma.

Stanisław Przymęcki organista w Ujeździe, objął posadę w Buczku.

Organista na parafii liczącej 16.500 dusz, pragnie zamienić się za posadę w mieście, gdzie znajduje się gimnazjum

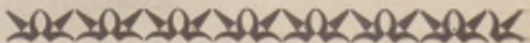
Organista B. Smolarczyk w zajęczkach p. Krzepice, poszukuje zamiany. Parafia liczy 3.200 dusz.

Bronisław Sułocha, organista w Muszynie k. Krynicy b. uczeń krakowski, znający język rosyjski i umiejący prowadzić kancelarię, poszukuje posady, najchętniej w byłej Kongresówce.

Zamiany poszukuje organista Józef Lisowski w Siewieszu ul. Szpitalna 1.

Kilkanaście innych posad do zamiany.

W Krakowie została wydana „Adresowa Książka Parafjalna”, zawierająca dokładne adresy wszystkich urzędów parafjalnych rzym. katolickich oraz klasztorów męskich i żeńskich w całej Polsce. Książka została życzliwie przyjęta przez prasę. Cena książki 5 zł 50 gr.



Katalog utworów chórowych i preludj organowych

wysyła BEZPŁATNIE

J. BLOCH

Grudziądz, ulica Szkolna 4/6.

